

28 czerwiec: św. Ireneusz z Lyonu, Biskup i Męczennik

Tekst Ewangelii (J 17,20-26): To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyli we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś. I takę chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, że Ty Mnie posłałeś i że Ty ich umiowałeś tak, jak Mnie umiowałeś.

Ojczy, chcę, aby takę ci, których Mi dałeś, byli ze Mnę tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojczy sprawiedliwy! świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, że Ty Mnie posłałeś. Objawiłem im Twoje imię i nadal będą objawiały, aby miłość, którą Ty Mnie umiowałeś, w nich była i Ja w nich».

„Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno.”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj pod patronatem św. Ireneusza z Lyonu przyłączamy się do prośby Jezusa o jedność: „Ojczy, proszę (...) za tymi, którzy dzięki ich słowu uwierzyli we Mnie, aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojczy, we Mnie, a Ja w Tobie” (J 17, 20-21). Jak ważni jesteśmy dla Jezusa, skoro modli się za nas, o jedność wszystkich wierzących. Nie jest to jednak zwyczajna jedność, to ma być jedność prawdziwa, jaka jest pomiędzy Osobami Boskimi w Trójcy świętej. Ta jedność jest niebywala! To jest

jedna Mi?o??, jeden Duch, jedna Wola.

Jedno??, która nie jest „jednolito?ci?“, co?, co od dnia Pi??dziesi?tnicy wszyscy chrze?cijanie bardzo wyra?nie zrozumieli w g?oszeniu wielkich dzie? Bo?ych, zjednoczeni wokó? S?owa Bo?ego - Partowie, Medowie i Elamici, mieszkac?cy Mezopotamii, Judei... - ka?dy we w?asnym j?zyku (por. Dz. 2,9-11).

To S?owo dociera?o do naszych uszu z pokolenia na pokolenie. Nie jest to bezruch, ale tradycja rodziny chrze?cija?skiej. Jest jak pot??na „rzeka”, która wzbiera – wzbogaca si? – przez dwadzie?cia jeden wieków chrze?cija?stwa. Absolutnym ?ród?em tego „potopu” jest sam Chrystus — wcielone S?owo Bo?e — Blisko Niego, jako wiernego przekaziciela prawdy, znajdujemy ?w. Ireneusza z Lyonu (+ ok. 200).

Ireneusz, urodzony w Smyrnie, (dzisiejsza Turcja), mia? wielkie szcz??cie, ?e jego nauczycielem by? ?w. Polikarp, biskup, który b?d?c uczniem ?wi?tego Jana Ewangelisty, pozna? objawienie Jezusa Chrystusa z najczystsze?o ?ród?a. W po?owie drugiego stulecia Ireneusz dzia?a? jako kap?an w mie?cie Lyonie w Galii, gdzie zosta? wy?wi?cony na biskupa.

„Ireneusz by? przede wszystkim cz?owiekiem wiary i pasterzem. Jako dobrego pasterza cechuje go roztropno??, bardzo dobra znajomo?? doktryn oraz ?arliwo?? misyjna. Ireneusz jest zatem mistrzem w zwalczniu herezji” (Benedykt XVI).

Rzeczywi?cie, w tym czasie — w rodz?ym si? Ko?ciele — pojawi?y si? ju? pierwsze herezje, zw?aszcza gnostycyzm, które stanowi?y realne zagro?enie dla jedno?ci chrze?cija?stwa.

?wi?ty Ireneusz walczy? z nimi i czyni? to ze ?wi?to?ci? i refleksj? teologiczn?, by? pierwszym wielkim teologiem Ko?cio?a! ?wi?ci bliscy czasom aposto?skim, pisarze i wierni prawdzie to trzy cechy charakterystyczne dla Ojców Ko?cio?a: ?wi?ty Ireneusz jest pocz?tkiem tej wspania?ej Tradycji Ojców.

Inne komentarze

„Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno.”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj pod patronatem ?w. Ireneusza z Lyonu przy??czamy si? do pro?by Jezusa o

jedno??: „Ojcze, prosz? (...) za tymi, którzy dzi?ki ich s?owu uwierz? we Mnie, aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie” (J 17, 20-21). Jak wa?ni jeste?my dla Jezusa, skoro modli si? za nas, o jedno?? wszystkich wierz?cych. Nie jest to jednak zwyczajna jedno??, to ma by? jedno?? prawdziwa, jaka jest pomi?dzy Osobami Boskimi w Trójcy ?wi?tej. Ta jedno?? jest niebywa?a! To jest jedna Mi?o??, jeden Duch, jedna Wola.

Jedno??, która nie jest „jednolito?ci?”, co?, co od dnia Pi??dziesi?tnicy wszyscy chrze?cijanie bardzo wyra?nie zrozumieli w g?oszeniu wielkich dzie? Bo?ych, zjednoczeni wokó? S?owa Bo?ego - Partowie, Medowie i Elamici, mieszka?cy Mezopotamii, Judei... - ka?dy we w?asnym j?zyku (por. Dz. 2,9-11).

To S?owo dociera?o do naszych uszu z pokolenia na pokolenie. Nie jest to bezruch, ale tradycja rodziny chrze?cija?skiej. Jest jak pot??na „rzeka”, która wzbiera – wzbogaca si? –

przez dwadzie?cia jeden wieków chrze?cija?stwa. Absolutnym ?ród?em tego „potopu” jest sam Chrystus — wcielone S?owo Bo?e — Blisko Niego, jako wiernego przekaziciela prawdy, znajdujemy ?w. Ireneusza z Lyonu (+ ok. 200).

Ireneusz, urodzony w Smyrnie, (dzisiejsza Turcja), mia? wielkie szcz??cie, ?e jego nauczycielem by? ?w. Polikarp, biskup, który b?d?c uczniem ?wi?tego Jana Ewangelisty, pozna? objawienie Jezusa Chrystusa z najczystsze?o ?ród?a. W po?owie drugiego stulecia Ireneusz dzia?a? jako kap?an w mie?cie Lyonie w Galii, gdzie zosta? wy?wi?cony na biskupa. „Ireneusz by? przede wszystkim cz?owiekiem wiary i pasterzem. Jako dobrego pasterza cechuje go roztropno??, bardzo dobra znajomo?? doktryn oraz ?arliwo?? misyjna. Ireneusz jest zatem mistrzem w zwalczniu herezji” (Benedykt XVI).

Rzeczywi?cie, w tym czasie — w rodz?ym si? Ko?ciele — pojawi?y si? ju? pierwsze herezje, zw?aszcza gnostycyzm, które stanowi?y realne zagro?enie dla jedno?ci chrze?cija?stwa. ?wi?ty Ireneusz walczy? z nimi i czyni? to ze ?wi?to?ci? i refleksj? teologiczn?, by? pierwszym wielkim teologiem Ko?cio?a! ?wi?ci bliscy czasom aposto?skim, pisarze i wierni prawdziwie to trzy cechy charakterystyczne dla Ojców Ko?cio?a: ?wi?ty Ireneusz jest pocz?tkiem tej wspania?ej Tradycji Ojców.